

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 98

Leszno, piątek dnia 28-go kwietnia 1939 r.

Rok XX.

POWSZECHNA SŁUŻBA WOJSKOWA wprowadzona zostaje w Wielkiej Brytanii

Doniosła deklaracja prem. Chamberlaina w Izbie Gmin

London, 26. 4. W deklaracji, złożonej po południu w Izbie Gmin, premier Chamberlain zapowiedział wprowadzenie w życie ustawy w sprawie przymusowego powołania na 6-miesięczne przeszkolenie wszystkich mężczyzn w wieku od 10 do 21 roku włącznie.

Chamberlain oświadczył, że w ostatnich dniach rząd Jego Królewskiej Mości rozważył wszelkie możliwości za stosowania koniecznych zarządzeń, aby zapewnić krajowi stan pełnego przygotowania obronnego. W następstwie tych rozważań rząd doszedł do przekonania, że dotychczasowa procedura mobilizacji sił zbrojnych nie jest zadowalająca i nie odpowiada nowoczesnym warunkom. Błędne jest bowiem przypuszczenie, iż wojna może wybuchnąć dopiero po pewnym okresie ostrzegawczym, umożliwiającym przeniesienie kraju ze stopy pokojowej w stan wojenny.

Omówiwszy obszernie dotychczasową procedurę mobilizacyjną, Chamberlain stwierdził, że obecna sytuacja jest stanem wyjątkowym, wymagającym wyjątkowych przygotowań. Zarządzenia natury militarnej muszą być przedsięwzięte bez rozgłosu, aby nie wywoływać wstrząsów w opinii publicznej. Rząd zdecydował się zatem na natychmiastowe wprowadzenie w życie ustawy, która uprości dotychczasową procedurę mobilizacyjną i umożliwi królowi powoływanie pod broń różnych gatunków broni i służby pomocniczej. Ustawa ma charakter tymczasowy.

Zarządzenie to wydane zostało także w związku z nowymi zobowiązaniami, jakie wzięła na siebie Wielka Brytania w stosunku do pewnych europejskich państw. Przy tej sposobności Chamberlain podkreślił, że zapewnienia, dane pewnym państwom europejskim, oraz rokowania, prowadzone jeszcze z innymi rządami, nie zmierzają do wywołania wojny, lecz właśnie mają jej zapobiec.

Wprowadzenie w Anglii obowiązkowej służby wojskowej było również moralnym obowiązkiem już choćby z tej przyczyny, że jej przyjaciele na kontynencie poczynili wielkie wysiłki, aby doprowadzić swe siły zbrojne do stanu, umożliwiającego im stawienie skutecznego oporu przeciw ewentualnym zakusom agresywnym.

W czasie pokojowym zarządzenie takie jest niepotrzebne. Ale w chwili obecnej, gdy wszystkie państwa brytyjskie największe wysiłki przygotowawcze do wojny i gdy szanse utrzymania pokoju stają się co raz mniejsze, gdy każdy wie, że wojna może być kwestią nie tygodni, lecz godzin, nikt nie może mówić o okresie obecnym, jako o o-

okresie pokoju. Na podstawie obecnej ustawy stanie się konieczne powołanie do służby pewnej części armii terytorialnej i nieregularnych sił lotniczych.

Premier ponownie zaznaczył, że zarządzenia te mają charakter przejściowy i zapowiedział wydanie dodatkowej ustawy w sprawie przeszkolenia wojskowego. Nowa ustawa wydana zostanie na okres 3 lat.

Ustawa o wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej postanawia, że

Ribbentrop nie przyjął Hendersona

Berlin, 26. 4. Ambasador brytyjski, sir Neville Henderson przybył po południu do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie został przyjęty przez sekretarza stanu v. Weizsaekera. Min. Ribbentrop nie miał czasu go przyjąć.

każdy mężczyzna w wieku od 20 do 21 lat powołany zostanie na przeszkolenie wojskowe na okres 6 miesięcy. Po tym okresie każdy przeszkolony żołnierz będzie mógł wstąpić do armii terytorialnej na 3 i pół roku. Jeżeli nie będzie chciał skorzystać z tej sposobności zostanie zwolniony i przejdzie do specjalnej rezerwy armii regularnej.

Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, Henderson zawiadomił rząd Rzeszy, o zamiarach rządu brytyjskiego w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby wojskowej w Anglii.

Manifestacyjny pogrzeb śp. ks. prob. Domańskiego

Zakrzewo, 26. 4. W ub. środe odbył się w Zakrzewie na pograniczu polsko-niemieckim pogrzeb zmarłego prezesa Związku Polaków w Niemczech, śp. ks. dr. Domańskiego. Okryta sztandarem rodła trumna ustawiona była w kościele miejscowym, przybranym kłrem przy kazalnicy, z której zmarły Proboszcz przez blisko 37 lat głosił kazania w języku polskim. Przed nawą głównego ołtarza zasiadło 32 księży, na fotelu biskupim zaś zasiadł ks. biskup sufragan Dominik z Pelplina na Pomorzu. Niemieckie władze kościelne wydały zakaz śpiewania pieśni polskich i wygłaszania

podczas uroczystości pogrzebowych przemówień w języku niemieckim.

Przed żałobnym nabożeństwem wypełniły kościół tłumy modlących się Polaków. Za olbrzymim półkolem wieńców, stało 200 sztandarów z pocztami, m. in. widniał sztandar rodła i polskie sztandary organizacyjne i kościelne ze wszystkich stron Niemiec oraz sztandary przywiezione przez delegację z Polski.

Po mszy św. żałobnej nastąpiło przeniesienie trumny z kościoła na cmentarz, gdzie przed otwartym grobem ustawili się poczty sztandarowe. Nad mogiłą zabrał najpierw głos towarzysz

studiów Zmarłego, ks. biskup sufragan Dominik, który uczcił pamięć ks. dr. Domańskiego, składając pozdrowienia Ziemi Chełmińskiej, z której pochodził ks. Domański. Po przemówieniu, w czasie którego rozlegał się przejmujący płacz, potężny chór wielotyśięczonego tłumu pomimo zakazu odmówił w języku polskim modlitwę, a raz zaintonował pieśń „Serdeczna Matko”.

Gdy ustał śpiew, zabrał głos ks. prałat dziekanatu Schoenke. Podczas mowy i modlitwy, wygłoszonej w języku niemieckim tłum trwał w bezruchu.

Po zakończeniu żałobnych uroczystości kościelnych, w imieniu rodziny Zmarłego wyraził podziękowania złożony kuzyn Zmarłego, Horman z Pińczyna Pomorskiego, poseł do Sejmu Rzeczypospolitej. Następnie stanął nad grobem kierownik Związku Polaków w Niemczech dr. J. Kaczmarek i w języku polskim pożegnał Zmarłego przewodząc Polaków w Niemczech. Następnie przedefilowały nad grobem poczty ze sztandarami oraz tysięczne rzesze Polaków, żegnających swego proboszcza.

834 górników w podziemnym grobie

Tokio. W środę rano w jednej z kopalni węgla w Mukdenie nastąpiła wielka eksplozja.

Los 834 górników, narodowości mandzurskiej jest nieznanym.

Prawdopodobnie większość z nich zginęła lub odniosła ciężkie rany.

W katastrofie zginął jeden Japończyk, a kilkudziesięciu zostało rannych.

20 żołnierzy niemieckich — oblanych

kwasem solnym w Pilzaie

Praga. Jak się tu dowiedziano dopiero teraz, ubiegłej niedzieli na ulicach Pilzna 20 żołnierzy niemieckich padło ofiarą zamachu. W rozmaitych punktach miasta oblewano przechodzących lub jadących w tramwajach żołnierzy kwasem solnym, zadając im w ten sposób ciężkie obrażenia. Zamachowców musiało być wielu, gdyż do

tego rodzaju zajęć dochodziło jednocześnie w kilku punktach miasta. — Sprawców nie wykryto.

Z tego powodu Niemcy aresztowali 50 socjalistów i 50 Żydów. Jak oświadczyła władze niemieckie, za zamachy odpowiadać będzie całe miasto. Na razie jednak nie wiadomo, jak miałaby być ustalona kara.

Demonstracje antyniemieckie w Australii

Sidney. Z okazji dorocznego „święta Anzac” (Australia — New Zealand Army Corps australijsko-nowozelandzkie) związków kombatanckich z czasów wojny światowej doszło do defiladzie do demonstracji antyniemieckich przed konsulatami Rzeszy. Demonstranci usiłowali zerwać flagę państwową Niemiec. Wezwany silny oddział

policii i straży ogniowej zdołał zajęcia te zlikwidować.

Dzień 25 kwietnia jest rocznie obchodzony przez kombatanatów australijsko-nowozelandzkie celem uczczenia momentu wylądowania pierwszego korpusu posiłkowego australijsko-nowozelandzkiego na półwyspie Gallipoli.

B. doradca finansowy Polski w Warszawie

Warszawa. Wczoraj przybył do Warszawy, b. doradca finansowy Polski Charles Devey z małżonką.

Państwo Devey są gośćmi amb. Biddle i pozostaną dwa dni celem nawiązania kontaktu z dawnymi znajomymi.

Mussolini odpoczywa

Rzym. Mussolini udał się samolotem do Forli a stamtąd do Rocca delle Caminate, gdzie zazwyczaj spędza dni wypoczynku.

Pamiętaj! 5 maja wpłać drugą ratę
— Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej!

Nie będzie pochodów 1-majowych

Premier Składkowski zakazał czerwonych demonstracji

Warszawa. Premier Składkowski przyjął w środę delegację CKW PPS i Centr. Komisji Zw. Zaw. w osobach pp. Arciszewskiego, Stopinka i Burzaka.

Premier oświadczył, delegacji, iż ze względu na obecną sytuację polityczną nie zezwoli na urządzenie obchodów i zgromadzeń pod gołym niebem. Obchody mogą się jedynie odbyć w

lokalach zamkniętych. Tegoroczne zarządzenie nie będzie jednak obowiązywało na przyszłość.

Po tej wizycie Cent. Kom. Wyk. PPS wydał oświadczenie, w którym podając decyzję premiera do wiadomości podległych mu organizacji, stwierdza, że „zakaz urządzania zgromadzeń i obchodów, narusza tradycję naszych obchodów 1-majowych”.

Centr. Komitet Wyk. P. P. S. udziela następujących dyrektyw: 1) w dniu 1 maja porzucają pracę robotnicy i pracownicy z wyjątkiem pracujących w tym dniu na rzecz państwa i obrony, 2) dla tych którzy będą świętowali odbywać się mogą zgromadzenia i akademie w lokalach zamkniętych.

kę polskiego języka. — Ponieważ jeszcze wykrzykiwał w języku niemieckim „dano znać Policji, która odstawiła bezczelnego Niemca do dyspozycji Sądu Grodzkiego w Lesznie.

Drugi wypadek bezczelnej buty niemieckiej miał miejsce w ślusarni p. Nowaka w Rydzynie, gdzie przyprawiał swój rower do naprawy pewien Niemiec przybyły do Rydzyny po dokument urodzenia. Mówił, żeby mu szybko naprawili rower, bo pilno mu z tej przeklętej Polski i biedy wyjechać. Kiedy Nowakowa zwróciła mu uwagę, czy po niej tak widać biedę, powiedział, że po niej nie. Chcąc ukrócić butę bezczelnego Niemca dano znać na Policję i butny Niemiec został osadzony w areszcie.

Przykładne ukaranie

Wolsztyn. Prządkówna Gertruda z Nialka Wielkiego w procesie alimentacyjnym złożyła fałszywą przysięgę wobec czego Sąd Okręgowy z Leszna na sesji wyjazdowej w Wolsztynie skazał ją za krzywoprzysięstwo na karę 1 roku aresztu z zawieszeniem na lat 5.

Dopuszczał się czynów nierządnych wobec dzieci

Wolsztyn. Paweł Mehsner rolnik z Kaszczoru publicznie dopuszczał się w obecności nieletnich dziewczynek — czynów nierządnych, za co został skazany przez Sąd Okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Wolsztynie — na karę 2 miesięcy aresztu bez zawieszenia.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 25 kwietnia 1939 r.

Waluta	kup.	sprzed.
Belg. belgijskie	89.50	89.97
Dolary amerykańskie	5.30	5.32 1/2
Fiorusy holenderskie	281.90	283.62
Franki francuskie	14.05	14.15
Franki szwajcarskie	118.95	119.75
Funtów angielskie	24.81	24.57
Guldeny gdańskie	99.75	100.25
Liry włoskie	16.30	16.90
Marki niemieckie srebrne	77.00	79.50
Obligacje: papiery wartościowe		
4 1/2% wewnątrz. 61.50		
3% inwest. l. em. 85.00 serie 87'0"		
3% inwest. l. em. 84.00 serie. nie notowane		
5% konwers. 67.00 64.00 ost. setki		
4% premiova dolarowa 41.00		
4% konsolid. 63.00 62.50 ost. setki i drobne		
4 1/2% Ziem. serie piąta 58.75 59.25		

Kto spowodował pożar „Paris“

Dokoła aresztowania dozorca Francka

Paryz. Zeznania licznych świadków zdają się coraz wyraźniej dowodzić, że Cezary Franck, dozorca na parowcu „Paris“, aresztowany ubiegłej niedzieli pod zarzutem świadomego podpalenia, jest niewinny.

Z zeznań tych świadków wynika, że Franck nie kłamał, gdy twierdził w śledztwie, iż przechodząc na kilka minut przed wybuchem pożaru jednym z korytarzy potknął się o kabel zasilaający przenośny reflektor. Okazuje się mianowicie, że jeden z reflektorów oświetlających magazyny statku zgasił istotnie o porze wskazanej przez oskarżonego. Wynikałoby z tego, że Franck mógł rzeczywiście przerwać obchodzenie dalszych korytarzy, chcąc w pierw-

znaleźć narzędzia potrzebne do naprawy uszkodzenia.

W zeznaniach Francka są jednak sprzeczności, które wyjaśni prawdopodobnie wizja lokalna w kadłubie zatopionego statku „Paris“. W chwili obecnej jest to trudne do przeprowadzenia.

Kredens

dębowy wewn. machoń za 70 zł, Kont. orzech za 80 zł, witrynie orzech wewn. machoń cała oszklona szyby szlifowane za 100 zł., 2 bufety nowoczesne z nasadami, szyby szlifowane po 180 zł sprzed

Matyklasinski

Leszno, Nowy Rynek 2

Zamierzał nielegalnie

przejść przez granicę z pieniędzmi

Wolsztyn. Brauer Karol rolnik z Widzimia Starego usiłował nielegalnie wraz z pieniędzmi przekroczyć granicę polsko-niemiecką za co został skazany przez Sąd Okręgowy leszczyński na sesji wyjazdowej w Wolsztynie na karę 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat.

Naszemu rodakom w Niemczech nie wolno mówić po polsku. — Nie mówimy w Polsce z Niemcami po niemiecku.

NAPISAŁ WIDLARZ ALEKSANDER.

Pomyłka

sprawiedliwości

Obrazek z życia Karola Kurpińskiego według opowiadania zasłyszanego w okolicy Rydzyny

2)

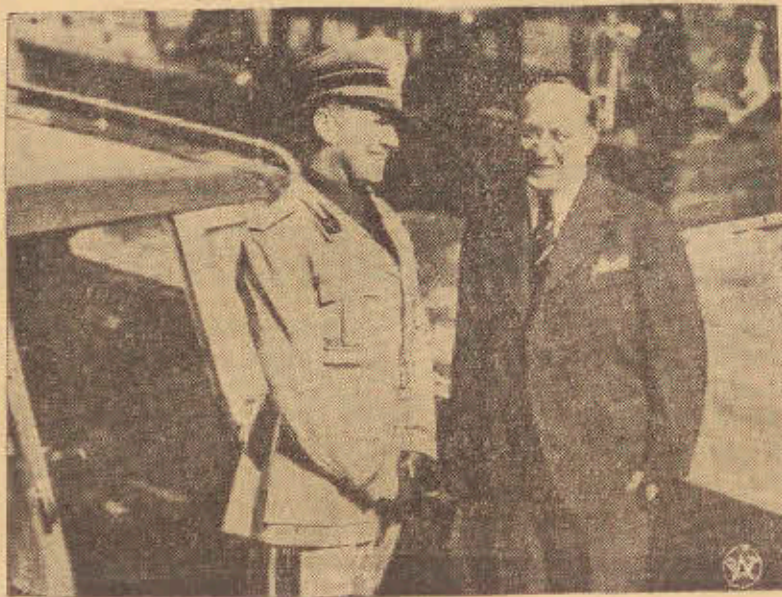
(Ciąg dalszy).

Były to wjerutne, wysrane z palca bajki, bo księżniczka rzeczywiście z miłości wychodziła zamąż za przystojnego oficera, no, ale któż potrafi zamknąć gębę zazdrosnym niewiastom.

Wi kilka dni później wyjechali młodzi małżonkowie do Włoch, przedtem jednak księżniczka zwierzyła się mężowi z nieszczęścia, jakie ją w dniu ślubu spotkało. Ten powiadomił niezwłocznie o zgubie straż, ta zaś wszystkich jubilerów, aby zatrzymano tego, kto by przyniósł na sprzedaż sygnet. Znalazcy obiecano wysoką nagrodę odpowiadającą dziesięciu procentom wartości pierścienia.

O kilka kilometrów od Rydzyny jest wś Włoszakowice.

Z pośród niewielu chat tworzących



Na zdjęciu min. spr. zagr. Jugosławii Cincar Markowicz w tow. min. Ciano podczas przejazdu na kanale La Grandé w Wenecji, po ważnych rozmowach politycznych, które odbył z ministrem spraw zagraniczn. Itali.

Poskromienie buty niemieckiej

Do Zarządu Gminnego w Rydzynie przybył August Rauhut z Dąbca narodowości niemieckiej po kartę kwitową, i zwracał się do urzędników w języku niemieckim. Na zwróconą mu

uwagę, że w polskim urzędzie ma mówić po polsku lub przyprowadzić tłumacza Rauhut krzyknął: oni rozumieją co on mówi i muszą z nim mówić po niemiecku, a za stary jest na nau-

wieś wyróżnia się schludnością chaty przylegająca do murów kościelnych. Zamieszkuje ją liczna rodzina p. Kurpińskiego organisty i grabarza w jednej osobie. Pan Kurpiński nie młody już człowiek stracił żonę, a nie mogąc dać sobie rady z nieletnimi dziećmi ożenił się poraz drugi z młodszą od siebie o kilka lat kobietą. Z biegiem lat powiększyła się jeszcze rodzina jego o kilku dalszych członków, co spowodowało większe potrzeby. Nie tedy dziwnego, że skromne dochody żywiciela rodziny nie wystarczały na utrzymanie i odzież dzieci, a bieda coraz większa wkradała się do ich chaty.

Pan Kurpiński zajęty zawodową pracą przez cały prawie dzień wpadał do chaty jedynie — jak po ogień i nawet nie wiedział, co się w niej dzieje. Czasem tam coś niecoś słyszał o waśniach domowych, ale przygnieciony biedą i wiekiem nie chciał się narażać energicznej żonie, która rządziła domem iście po dyktatorsku.

Wysoka wzrostem, tegiej tuszy, grzmiała potężnym głosem przez cały dzień w chacie, aż się rozlegało. Gospodyni z niej była niegorsza, dbała o inwentarz i schludność w domu i koło domu, ale kulaki rozdzielała pomiędzy dzieci niczym ulan razy szabelką na wojnie.

Nie żałowała ich zwłaszcza pasierbom, ale najwięcej odbierał razów dwu

nastoletni Karolek. Chuderlawy chłopak dziwnie odbijał inteligencją od wszystkich dzieci w domu, a zwłaszcza własnych pani Kurpińskiej.

Karolek nie może udźwignąć najmłodszej latorośli rodu Kurpińskich, innym razem znów wody z wiadrem ze studni więc zawsze na nim się bieda skrupia.

Szkoda, że pani Kurpińska nie jest czuła na sztuki piękne. O gdyby tak było, to napewno poznałaby się na niezwykle pięknym głosie Karolka i umiałaby docenić należycie jego wielkie zamiłowanie do muzyki.

Karolek bardzo lubi śpiewać. W niedzielę pomaga ojcu w śpiewie na chórze, a latem dzieciśka gromadzi koło stawu i śpiewa z nimi piosenki, jakie tylko posłysz na weselu czy na chrzcinach, albo przy innej okazji.

Jak ojciec zapomni zamknąć malowanej skrzyni, w której jak relikwie przechowuje śpiewniki, Karolek otwiera je sylabizuje litery i podziwia nuty, które jak palki powieszono na drążkach wiszą.

Graby też na organach! Cóż, kiedy ojciec nie pozwoli, boby się jegomość gniewali, że się popsują.

Tak to trochę w poniewierce i bledzie biega Karolkowi lata. Matusi swojej wcale nie zaznał, a ile kulaków od macochy za te lata dostał tego nie

spisałby na wołowej skórze.

Zdarzyło się akurat w dniu ślubu rydzynskiej księżniczki, że któreś z dzieci własnych pani Kurpińskiej straciło ze stołu duży gliniany garnek ze śmietaną. Stuk spadającego garnka zwałił z kuchni panią organistkę. — Nie była ona już dziś od rana w najlepszym humorze, bo jej jastrzęb z przed nosa najpiękniejsze kurczę porwał, i zdechła gęś siedząca na jachach, a wiadomo czym gęsi dla gospodyni, która sześć córek chce pierzynami wywianować.

Usłyszawszy więc huk spadającego garnka wpada niczym huragan do izby i nie pytając kto i co wali pięściami dokoła siebie. Winiowajca właściwy szybko przesterował z placu boju pod łóżko. Pozostał nieszczesny Karolek. Na nim też wywarła wszystką złość rozjuszona kobieta. Skoro natłukła mu co się tylko zmieści — wyprowadziła chłopaka za dom i wskazawszy mu ręką las, dała kawał sznurka i kazała mu się powiesić. Będzie o jednego darmożjada na świecie mniej — dodała.

Biedny zmaltretowany chłopczyca — poszedł chwiejnym krokiem do lasu, gdzie objął go wkrótce przyjemny, chłód.

(Ciąg dalszy nastąpi)

JADWIGA SŁAWIK-ZABŁOCKA.

Kobieta polska a obronność kraju

Bojową postawę narodu polskiego podziwia w ostatnich tygodniach cały świat. Na bojowej postawie i gotowości zbrojnego czynu narodu polskiego opiera swe nadzieje uspokojenia i utrzymania powszechnego ładu, cała niepokojem miotana Europa. Ten naród polski składa się jednak w większej jego połowie z kobiet.

Czy stanowiąc ponad 50% ludności zdajemy sobie sprawę z ogromu obowiązków i odpowiedzialności cięższej w tej chwili na naszych barkach?

Bezspornie tak. Dowodzi tego wależny zjazd Organizacji P. W. K. odbyty ostatnio w Warszawie, na którym pod hasłem obrony Państwa i Jego Mołcarstwowego stanowiska w świecie, skupiło się 20 największych organizacji kobiecych pod sztandarami P. W. K. Jak nas informuje prasa codzienna dowodzi tego w dalszym ciągu zrzeszenie się samorzutne niezliczonych organizacji kobiecych, należących do najrozmaitszych odcieni politycznych, by wspólnie utworzyć zwarty front pogotowia moralnego, dowodzi tego nastrój w każdym z domów polskich, dowodzi tego każda jednostka z pośród nas, gotowa do najdalej idących poświęceń dla chwały naszej ojczyzny i nietykalności jej granic.

Sam zapał jednak nie wystarczy. — Wiele z nas pamięta jeszcze okropności wojny światowej, a każda rozumie zasadę, że im lepiej będzie do wojny przygotowani, im lepiej uzbrojeni, tym skuteczniej zapewnimy sobie uragnioną pokój i nienaruszalność naszych, dopiero przed dwudziestu laty wrogom tak krwawo odbitych ziem.

Co czynić więc należy?

Przed każdą z nas otwierają się dwie drogi.

Wielki wódz narodu Józef Piłsudski, którego przykazania nosić będziemy w sercach do ostatniego tchnienia, docenił wartość kobiety polskiej i kształcił nam się pozwolił w szeregach przysposobienia wojskowego. W roku ub. zaś uchwaloną została przez Sejm Rzeczypospolitej ustawa o ochotn. służbie pomocniczej niewiast w wojsku. Która z nas więc liczy nie mniej niż 19, nie więcej niż 45 lat wieku, nie obarczona jest drobną dźwiatwą lub innym poważnym obowiązkiem, zgłosić się winna natychmiast do szeregów P. W. K. w charakterze ochotniczki, do pomocniczej służby wojskowej. Po podpisaniu odpowiedniej deklaracji, ochotniczka otrzyma przeszkolenie w takim rodzaju służby, jaki sama sobie wybierze. A więc może to być służba sanitarna, administracyjna, łączności, propagandowo-oświatowa itd. Z chwilą mobilizacji, wybuchu wojny, lub stanu zagrożenia obejmuje ochotniczka powierzone jej funkcje z rozkazu władzy wojskowej i sprawuje ją aż do odwołania.

Mamy dość mężczyzn do noszenia karabinu, lecz im więcej z nas poświęci się służbie zastępczej wojskowej, tym więcej odda ojczyźnie żołnierzy zaabsorbowanych niepotrzebnie czynnościami pomocniczymi, które z powodzeniem kobieta spełnić może.

A jaka jest droga druga, Droga, którą kroczyć winny wszystkie nieletnie, fizycznie słabsze, obciążone obowiązkami rodzinnymi, lub wiekiem. Czyż zasklepić się mają we własnych sprawach, nie oglądając się na publiczne dobro i publiczne niebezpieczeństwo.

Nie i po stokroć nie. Naród cały stanąć musi pod bronią. Bez różnicy płci, wieku i stanu. Kobieta, którą okoliczności w razie zbrojnego konfliktu zatrzymują w kole domowych obowiązków, tak samo jak jej siostra ochotniczka obeznana musi być dokładnie z obroną przeciwniczą i przeciw-

gazową — ratownictwem — walką ze szpiegostwem — oszczędną gospodarką produktami, jakoteż gromadzeniem odpadków.

Wiadomości powyższe konieczne są przede wszystkim dla dobrego samopoczucia każdej z nas w chwili niebezpieczeństwa i nabyciem ich zwlekać nie można chociażby we własnym i swej rodziny najżywniejszym interesie. Koła L. O. P. P. liczne organizacje kobiece skupiające się obecnie wszystkie pod sztandarem obronności Państwa, przyjmują każdą z nas chętnie w poczet swych członkiń i dadzą na organizowanych wykładach i ćwiczeniach potrzebną wiedzę praktyczną.

Francuski minister robót publicznych

wziął udział w poświęceniu nowej linii kolejowej

Warszawa. W niedzielę, 23 bm. odbyło się uroczyste poświęcenie odnogi kolejowej Siemkowie — Częstochowa o długości 60 km oraz drugiego toru na linii Siemkowie — Karsznice. Wymienione linie kolejowe stanowią część magistrali węglowej Śląsk — Bałtyk, eksploatowanej przez Towarzystwo kolejowe Francusko-Polskie.

W uroczystości poświęcenia wzięli udział francuski minister robót publicznych p. de Monzie, oraz członkowie komitetu dyrekcyjnego i rady zarządzającej Towarzystwa na czele z nowo-

Wypadki ostatnich miesięcy pouczyły nas jasne, że narody nie odznaczające się siłą ducha tracą swą niezależność. My kobiety polskie wiemy dobrze, że już to jako bojowniczkę, już to jako żony i matki trwając wiernie przy ideałach polskości, przyczyniliśmy się waleśnie do przetrwania półtorawiekowej niewoli i zwycięskiego zrzućenia jej pęt. I dziś odpowiedzieć musimy godnie naszej tradycji. Gruntowna wiedza jak bronić się należy, zmniejsza niebezpieczeństwo wojny, tej wojny, którą może celowo nas straszą. Niczym nie zachwiana wiara w słuszność najświętszej naszej sprawy, osłabić musi zakusy chciwości.

wybrany prezesem p. George Goy, jak również przedstawiciele koncernu Schneider Creusot i Banque de Pays du Nord.

Ze strony polskiej w uroczystości wzięli udział pp.: min. komunikacji Ulych, wiceministrowie: skarbu Kajetan Dzierżykraj-Morawski, komunikacji inż. Piasecki, ministerstwa spr. zagr. Arciszewski, prezes Banku Handlowego b. min. Koc, wyżsi urzędnicy ministerstwa skarbu, przemysłu i handlu i ministerstwa spraw wojskowych oraz przedstawiciele sfer gospodarczych.

Skarb w żołądku żarłocznego krokodyla

W południowej Rodezji wydarzył się jak donoszą dzienniki angielskie — nader niezwykły wypadek.

Jeden z tamtejszych farmerów zabił krokodyla.

Po ściągnięciu z niego cennej skóry, rozpolowił go i — ku niemałemu swemu zdumieniu — znalazł w jego żołądku istny skarb, składający się z sześciu sporej wielkości diamentów i kilkunastu złotych monet..

Oczywiście — daremną fatygą byłoby doszukiwać się prawego właściciela tych kosztowności.

Przegrał mecz

o bogdanę, ale zdobył jej serce

Dwóch młodych chłopców z hrabstwa Glamorgan w Walii (Anglia) zakochało się w jednej dziewczynie. Ponieważ piękność walijska śle umiała jasno rozstrzygnąć dla kogo z dwóch bije jej serce, postanowili rywale wystąpić w szranki i na oczach bogdanki rozegrać mecz bokserski z tym, że zwycięzca otrzyma serce i rękę dziewczyny.

Panienka zgodziła się na ten warunek. W dniu bokserskiego pojedynku, który zakończył się znokautowaniem przeciwnika, zrozumiała jednak, że serce jej było goręcej dla powalonego Jacka, niż dumnie swe bicepsy przejącego Johna. Podbiegła do powalonego i podając mu ramię powiedziała „chodź, boję się silnych, albowiem nie zawsze siła chodzi w parze z uczciwością”, czym bezwiednie może wyraziła jedną z najistotniejszych prawd czasów dzisiejszych.

Już od lat miała sympatię dla Adolfa Hitlera

Córka p. Hachy zła doradczyni ojca swego

Praga. Bardzo ciekawe i znamienne wynurzenia o córce b. prezydenta czechosłowackiego Hachy, zamieszcza w tut. organie hitlerowskim p. Jung, kierujący z ramienia Berlina kolejami w „protektoracie“ czeskim. Jung oświadcza, że zajmując się od r. 1926 ruchem hitlerowskim w Czechosłowacji miał wówczas możność spotkać się z córką p. Hachy, ówczesnego przewodniczącego najw. sądu czechosłowackiego. Panna Hacha oświadczyła już wtedy, że posiada dużo podziwu dla Adolfa Hitlera. Oświadczyła także, że ojciec jej żałuje, iż jego funkcje zmuszają go do surowego występowania przeciw hitlerowcom, lecz zapewniał, iż „czasy wkrótce się zmienią“...

I naprawdę „czasy się zmieniły“

Panna Hacha, która w międzyczasie stała się panią Bracht, rozwiodła się z mężem, stając się doradczynią ojca swego. Ona to towarzyszyła prezydentowi Hachowi do Berlina owej pamiętnej nocy, gdy Hacha podpisał układ, oddający Czechy i Morawy Rzeszy bez wystrzału. Przed wyjazdem z Berlina otrzymała od Hitlera dużo kwiatów, złożonych w jej pokoju.

Hitler, który dwa dni po tym „układzie“ przybył na Hradczyn, oświadczył, iż córka p. Hacha zrobiła na nim wielkie wrażenie. I znowu, jak w Berlinie, przesłał córce p. Hachy wspa-

niały bukiet kwiatów...

Te dowody hitlerowskiego dygnitarza wywołały w społeczeństwie czeskim przynębiające wrażenie. Ujawnił się bowiem w ten sposób raz jesz-

cze słaby charakter Hachy, który nawet na najwyższym stanowisku, jakie otrzymał od współobywateli, dał sobą kierować przez córkę, która okazała się złym duchem.

KĄCIK PANI DOMU



Szyjemy dla naszych lalek

161. Ubranko-bluzeczka z kolorowym szlaczkiem, paseczek, ozdobiony motywami rękawów.

117. Spodenki na paseczku, biała płócienna bluzeczka, kapelusik z piórkiem.

161. Ubranko plażowe, długie spo-

dnie i wielki kapelusik na słońce.

140. Płaszczek niebieski lub zielony, jest pięknym uzupełnieniem białego rypсового garniturku.

163. Palerynka ze starego płaszcza deszczowego, cztery guziczki, ukośne naszyte kieszenie, kapuza.

Wiadomości z bliska i z daleka

Wielka loteria fantowa harcerzy w Lesznie

Hufiec Harcerzy m. Leszna urządza loterię fantową, z której czysty zysk przeznaczony będzie na pokrycie kosztów związanych z wystawą harcerską, która odbędzie się w maju br. w Lesznie. Dlatego zwracamy się do Was Kupy i Obywatele z gorącą prośbą, by harcerzy, którzy odwiedzają was będą z listami, obdarzono przedmiotami nadającymi się na fanty. Loteria powyższa nie będzie specjalnie nastawiona na wielkie zyski, gdyż komitet loteryjny, który został przy tutejszym Hufcu utworzony, wziął sobie za cel, pozyskać fant Obywateli dla harcerstwa. Każdy los będzie wygrywał. Najniższa wartość wygranego przedmiotu równać się będzie wartości wykupionego losu. Poszczycić się jedynakże możemy fantami wartości kilku złotych.

Wszystkim tym, którzy już zdolali na

ten cel przeznaczyć fanty, składamy staropolskie „Bóg zapłać“
Fanty odbieramy co wtorek i czwartek w godzinach od 18—19,30 w Komen-dzie Hufca Harcerzy przy ul. Zwirki i

Wigury nr. 21.

Czujcie!

Za Komitet Loteryjny

(—) Marian Palacz, podharemistrz

Krwawa uczta weselna

Wolsztyn. — Ostatnio u kowala Cholewy z Dąbrowy Starej pow. wolsztyńskiego odbywała się uczta weselna. Uroczystość ta — jak to zwykle na wsi bywa — zgromadziła masę gawiedzi przed domem weselnym. Około godz. 23 między wyrostkami doszło do wymiany słów, a w następstwie do krwawej bójki, w czasie której nieustaleni dotąd awanturnicy pokuli

nożami Stanisława Adamczaka z Tłok tak silnie, że przywołany lekarz polecił go umieścić w szpitalu powiatowym w Wolsztynie.

Sprawy nierozpoznani zbiegli, korzystając z mroków nocnych. Ciężko zraniony w bójce, walczył ze śmiercią.

Organy policyjne przeprowadzają energiczne śledztwo.

„Bieg narodowy“ w Osiecznej

Osieczna. — Z inicjatywy Miejskiego i Gminnego Podkomitetu PW. i WF. odbędzie się w dniu 3 maja br. wielki bieg narodowy. Zawodnicy w wieku od 81 lat zgłaszać się mogą z terenu gminy wiejskiej Osieczna do Gminnego Podkomitetu PW. i WF. przy Zarządzie Gminnym w Osiecznej najpóźniej do dnia 30 bm. zaś zawodnicy z miasta Osiecznej do refer. w. f. p. Poznańskiego. Bliższe szczegóły zostaną ogłoszone później. Zachęca się młodzież do jak najliczniejszego wzięcia udziału w tej imprezie zainicjowanej w mieście i gminie tuł. po raz pierwszy, tym więcej, że dla zwycięzców przewidziana jest cenna nagroda.

publiczne przy budowie ulic, zwłaszcza zniewielowano gruntownie ul. Podgórną, nadając jej łagodny spadek ku jezioru. Obecnie prace postępują raźnie naprzód, tak że prawdopodobnie do maja zostanie ułożona nowa nawierzchnia według nowo wytyczonego planu, jako też wybudowane zostaną chodniki, nadające miastu na tym zaniedbanym do tego czasu odcinku estetyczny wygląd.

Ponadto ulica ta umożliwi obecnie przejazd tak pojazdami konnymi, jak i mechanicznymi do cieszącego się wielką frekwencją w porze letniej letniska, odciążając znacznie ulicę Gostyńską, która ze względu na swój groźny zakręt w okresie wzmożonego ruchu może stać się powodem niebezpieczeństwa.

Urbanizacja Osiecznej. Z nastaniem pory wiosennej Zarząd Miejski wszczął prace

„Ulokować w polskich popularnych papierach państwowych“

Bydgoszcz. — Pewien adwokat bydgoski będąc kuratorem majątku w Polsce jednego z obywateli niemieckich z Rzeszy zwrócił się do niego z zapytaniem, co ma zrobić z sumą 30.000 zł, którą ma do dyspozycji.

Odpowiedź Niemca brzmiała: „Ulokować w polskich popularnych papierach państwowych.“ Adwokat z miejsca udał się do banku i za 30.000 zł nabył dla Niemca obligacje Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

Z RYDZINY

Ochrona przeciwpożarowa. Ukazało się ogłoszenie burmistrza, zawierające szczegóły rozporządzenia Wojewody Poznańskiego z dnia 28 marca br. W myśl tych przepisów zabronione jest przechowywanie i gromadzenie na strychach domów jakich-

kolwiek materiałów łatwopalnych. Rozporządzenie zawiera również szczegółowe przepisy instrukcyjne co do używania światła, palenia tytoniu na terenie nieruchomości zabudowanych, dozór nad dziećmi, suszenie bielizny itp. Niestosującym się do przepisów grożą surowe kary.

Agenci oszuści stanęli przed sądem

Wieluń. — Wieluńska straż graniczna wykryła po energicznych dochodzeniach agentów oszustów, którzy pobierając od

osoby 20—30 zł zobowiązywali się przeprowadzić osoby narodowości niemieckiej nielegalnie przez granicę do Niemiec. Agenci ci doprowadzali grupy osób do granicy i pozostawiali je w wsicach przygranicznych, albo po prostu w polu, ułatwiając się z pieniędzmi i każąc im iść śmiało naprzód. Straż graniczna zatrzymywała ich i odsyłała w głąb kraju.

W tych dniach w Sądzie Grodzkim w Wieluniu odpowiadali za podobne sprawy: Braun Adolf zamieszkały w Łodzi i Józef Kaczmarek z Dzieztrznik, pow. wieluński. Obaj skazani zostali za oszustwa i usiłowanie przemytu ludzi do Niemiec po 8 miesięcy więzienia.

Odciski i zgrubienia skórne

gubież bezbolesnie używając niezawodny środek „REKIN“
paleca DROGERIA i PERFUMERIA
Jerzy Weigt
LESZNO, M. Piłsudskiego

Radioprogram

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Piątek, 28 kwietnia.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze.“ 6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Muzyka z płyt. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Marzenia o skrzydłach“ — słuchowisko dla młodzieży. 15,25 Poradnik sportowy. 15,35 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Rozmowa z chorymi ks. kap. Rękasa. 16,35 W. A. Mozart: Divertimento na 2 klarnety i fagot. 17,00 Temperatury najwyższe i najniższe. 17,15 Recital wiolonczelowy. 17,45 Skrzynka techniczna. 18,00 Piosenki marynarskie. 18,20 Praca przedolimpijska lekkoatletów — pog. 18,30 „Miłość — dar nieba zbyt drogi“ — kurant staroświecki. 19,00 Koncert rozrywkowy. 19,45 Odczyt wojskowy. 20,00 Audycja dla wsi. 20,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Śpiewa Chór Polskiego Radia. 21,15 Koncert symfoniczny. 22,30 „Bohaterowie imperialni“ — szkic literacki. 22,45 Muzyka. 22,55 Przegląd prasy. 23,05 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,15 Koncert poranny. 8,55 Pogadanka dla kobiet. 11,15 Muzyka z płyt. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Muzyka z płyt. 14,55 Wiadomości bieżące. 17,45 Rozmaitości. 18,00 Koncert solistów. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 20,00 Skrzynka rolnicza. 22,45 Muzyka taneczna.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,00 Sztutgart. „Walkiria“ — opera. 19,30 Sofia. „Manon“ — opera. 20,30 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 21,00 Rzym. „Fedora“ — opera. 23,00 Radio Paris. Koncert nocny.

Gdy w słońcu armat zabłyśnie spiz
Gdy w niebo orłów wyfruną roje —
Pomyślisz, z dumą wzrok wznosząc w
[zwyż

To polskie.

To nasze.

To moje!

URZĘDOWA CEDULA

GIĘDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

	Poznań, 26. 4. 1939
Pszonica	20,75—21,25
Zyto	15,00—15,25
Jęczmień 673-678 g-l.	18,50—19,00
Jęczmień 700-720 g-l.	19,25—19,75
Owies stand. I	16,10—16,50
Owies stand. II.	15,50 16,00
Mąka pszen. gat. I. wyc. 0-35 pr.	38 5 —40,0
Mąka pszen. gat. I. 0-50 proc.	35 75— 38 25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	33,00—35 50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 proc.	28 75—31 25
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	28 25—27 25
Mąka pszen. gat. II 35-50 proc.	31 75—32 75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	27 25—28 25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	24 75—25 75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	26 00—26 75
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	24 50—25 25
Mąka ziemn. supieror wł. w.	29 50—32 50
Otręby pszenne grube stand.	14 50 15 00
Otręby pszenne śrębine stand.	12 75—13 50
Otręby żytnie stand.	12 25—13 25
Otręby jęczmienne	12 50—13 50
Groch Wiktorja	33 00—36 00
Groch zielony (Holger)	27 00—29 00
Zubin żółty	14 00—14 50
Zubin niebieski	13 00—13 50
Seradela	21 00—23 00
Rzepak ozimy	53 50—54 50
Rzepak jary	50 50—51 50
Siemie lniane	64 00—67 00
Mak niebieski	91 00—94 00
Gorzycza	55 00—58 00
Koniczyna czerw. czyst. 95-97 ps.	113 00—118 00
Koniczyna czerwona surowa	70 00—85 00
Koniczyna biała	220 00—260 00
Koniczyna szwedzka	190 00—200 00
Koniczyna żółta odłączona	63 00—70 00
Koniczyna żółta w łuskach	2500—30 00
Przełot	85 00—90 00
Rajgras	125 00—140 00
Tymotka	43 00—50 00
Makuchy lniane w tafłach	25 00—26 60
Makuchy rzepakowe w tafłach	13 50—14 50
Siano zwykle luzem	6 00—6 50
„ zwykłe prasowane	7 00—7 50
„ nadnoteckie luzem	6 50—7 00
„ nadnoteckie prasowane	7 50—8 00
Słoma pszeniana luzem	1 50—1 75
„ pszeniana prasowana	2 25—2 75
„ żytnia luzem	1 75—2 25
„ żytnia prasowana	2 75—3 00
„ owsiana luzem	1 50—1 75
„ owsiana prasowana	2 25—2 50
„ jęczmienna luzem	1 50—1 75
„ jęczmienna prasowana	2 25—2 50



„Ruch Towarowy“
właśc. Kleczyński - Trzęsowski
LESZNO
Tel. 281 ul. G. Narutowicza nr. 1. Tel. 281

Koncesjonowane przedsiębiorstwo przewozu towarów na linii
Leszno - Śmigiel Kościan - Poznań

Jedyny na miejscu
koncesjonowany przewóz urządzeń domów,
na cały obszar państwa polskiego

Przykład godny naśladowania!

Srem. — Przykład właściciela kina Wrześni działa zaradliwie. Oto znowu właściciel kina w Sremie p. Mieczysław Matuszewski podał do wiadomości, że już więcej nie będzie wyświetlał filmów niemieckiej produkcji.

Zaznaczyć trzeba, że p. Matuszewski zakontraktował swego czasu filmy niemieckie, obecnie jednak wobec niestęchanych prowokacji niemieckich postanowił raczej ponieść stratę, niż wyświetlać niemieckie filmy. Oby za nim poszli inni!

Pracownia Krawiecka
„Elegant“
K. D. Aheim - Leszno
ul. Narutowicza 84 (róg Ryn ek)

wykonuje wszelkie prace miarowe z materiałów własnych i powierzonych po cenach przystępnych według aktualnych żurnali ubrania z najlepszych materiałów Bielsku do 120 —

Za rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości

Września. — Sąd Grodzki w Słupcy na sesji wyjazdowej w Pyzdrach skazał Niemca Pawła Alberta z Pyzdr za rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości i lekceważenie narodu polskiego na 6 miesięcy aresztu i 40 zł grzywny. Alberta osadzono w więzieniu we Wrześni.

W Mikuszewie pow. wrzesińskiego aresztowano Niemca Pawła Müllera za sianie defetyzmu i lekceważenie narodu polskiego oraz rozsyłanie Stanisława Graczyka za rozsiewanie nieprawdziwych wiadomości. Obu aresztowanych osadzono w więzieniu we Wrześni.

Z urzędu Stanu Cyw. w Lesznie

Zgony w marcu 1939 r.

Niezamężna Fryda Dressler 30 l. z Tarnowejłaki; niezam. Maria Reitzenstein 77 l. z Leszna; wdowa Katarzyna Spychał z d. Malepsza 59 l. z Leszna; Elżbieta Andrzejewska z d. Breit 31 l. z Dąbca; wdowa Rosina Schön z d. Jatzke 80 l. z Wilkowiec; robotnica Zofia Leśniarkówna 62 l. z Drobnina; wymiernik Jan Spławski 61 l. z Kąkolewa; niezam. robotnica Gertruda Jurgasch 19 l. z Leszna; Maria Greiser z d. Lis 63 l. z Osieczny; niezam. Elżbieta Weidner 89 l. z Leszna; emerytka p. Stan. Stanisława Guderska 46 l.; kupiec Antoni Kostrzewski 76 l. z Leszna; siostra zakonna Regina Durka 34 l.; mistrz obuwniczy Marcin Krause 83 l. z Leszna.

Urodzeń było 43; ślubów 3.

27. 1. (corocznie) w dzień urodzin cesarskich;
 2. 9. (corocznie) na pamiątkę zwycięstwa pod Sedanem.

Na początku XIX w. Inspektorem szkolnym w Osiecznej był kazdorazowy ks. proboszcz, Ostatnim Inspektorem z grona duchowieństwa był ks. proboszcz Leszczyński. Od r. 1872 inspekcję szkoły osieckiej powierzono powiatowemu inspektorowi, Felibertowi z Leszna. W r. 1899, dnia 1 maja rząd pruski utworzył w Osiecznej nowy inspektorat. Do okręgu osieckiego należały niektóre szkoły katolickie i protestanckie powiatu leszczyńskiego, smigielskiego i kościańskiego. Inspektorami szkolnymi w Osiecznej byli: 9)

Prof. Schwarz Paweł 10) 1. 5. 1899 — 1. 12. 1904
 Feilberg 1. 12. 1904 — 1. 5. 1905
 May 1. 9. 1914 — 10. 7. 1915
 Saame Karol 1. 5. 1905 — 1. 8. 1913
 Dr. Stech Eugen, 1. 9. 1913 — 1. 9. 1914
 Gruhn (Smigel) 10. 7. 1915 — 1. 10. 1915
 Ernst (Kocian) 1. 10. 1915 — 1. 2. 1918
 Schröder (Rakcz) 1. 2. 1918 — 1. 4. 1918
 Hoffa (Enskirchen) 1. 4. 1918 — 26. 5. 1918
 Gruhn (Smigel) 26. 5. 1918 —
 Nauczycielami w tym okresie w Osiecznej byli:
 Duchalski Józef 11) 1818 — 1863
 Beiset Józef 1851 — 1. 6. 1877
 Poltowicz Jan — 3. 12. 1863 — 15. 8. 1871
 Korczyński Wojciech 1. 1. 1872 — 1. 1. 1875
 Stachowiak Tomasz 1. 5. 1876 — 1. 1. 1883
 Dux Ignacy 1. 10. 1877 — 6. 7. 1878
 Ciecelski Franc 12) 1. 12. 1878 — 1. 2. 1910

religie w języku niemieckim. Wśród ludności rdzennie polskiej, czego łatwo można było się spodziewać, powstało wielkie oburzenie. Na znak protestu rodzice nie posyłali swoich dzieci do szkoły. Zatarg trwał dłuższy czas. Aby go zlikwidować, obywatele miasta stawili w latach 1891 — 1892 dwa wnioski do rządu o uchylenie rozporządzenia, motywując je tym, że dzieci nie są jeszcze w stanie zrozumieć treści religijnej w języku niemieckim. Wizytacja jednak, jak pisze kronikarz, wypadła ku wielkiemu zadowoleniu wizytatorów, a ujemnie dla obywateli narodowości polskiej. 21)

Wakacje ułożono w następujący sposób: 22)

ferie na gwiazdkę 24. 12. — 2. 1.

ferie wielkanocne od Wielkiego Czwartku do środy po świętach,

ferie na Zielone Świątki od soboty przed świętami do czwartku po świętach,

ferie żniwne 14 dni,

ferie jesienne 4 tygodnie.

W ciągu roku szkolnego, oprócz uroczystości i akademii w domu szkolnym, urządzano także miłe wycieczki, 23) organizowano „święto dziatwy szkolnej”, 24) nawet raczono dzieci wspólną kawą. 25) — Pilniejszym dzieciom rozdawano nagrody w postaci książek i obrazków pamiątkowych.

b) Towarzystwa

Kurkowe Bractwo Strzeleckie

Bractwo Strzeleckie odżyło w r. 1854. W tym roku bowiem wystosowano prośbę do ówczesnego króla pruskiego o zatwierdzenie nowego statutu. Wniosek podpisali członkowie tymczasowego zarządu: pp. Roll, burmistrz miasta, Stanisław Maciejewski, radny miasta, Reich, właściciel browaru, Szydłowski,

obuwnik. Statut zatwierdził dnia 17 października pruski minister spraw wewnętrznych, v. Prywitz. 1) Już dnia 9 listopada 1854 r., odbyło się posiedzenie organizacyjne, na którym z pośród 52 członków wybrano kompletny zarząd Bractwa w następującym składzie: Roll, burmistrz, Ehsner kupiec, Seiffert, m.s.rz młynarski, Gottlieb Krüger, kupiec, Stanisław Maciejewski, właściciel folwarku.

W r. 1862, dnia 4 lutego, p. Oberpräsident v. Toop, zatwierdził statut kasy zapomogi pośmiertnej. 2) Składka członkowska wynosiła kwartalnie 6 srebrnych groszy i 3 fenigi. 3) Dożywotnimi członkami honorowymi mianowano każdorazowego dziedzica dóbr osieckich oraz jego pełnoletnich synów. Nagrodę królewską ołiarował zawsze dziedzic. 4) Srebrny puchar, podarowany Bractwu w r. 1888 przez dziedzica Abegga, przerobiono na małą tarczę, noszoną odtąd przez króla kurkowego. 5)

Bractwo nie posiadało naówczas żadnego majątku prócz parceli, darowanej przez Przyjemskiego. Ziemię tę sprzedano budowniczemu Wittigowi z Leszna, dnia 31 maja r. 1882, za niską kwotę 150 marek. Dochód przeznaczono na zakup nowego sztandaru. Karabiny ufundowano z dobrowolnych składek członków. 6)

Strzelnica znajdowała się od r. 1882—1885 na gruncie p. Bogackiego, przy ulicy Leszczyńskiej. Z powodu niefortunnego strzału 7) przeniesiono ją w r. 1886 na parcelę p. Pieczyńskiego, gdzie znajduje się do dziś dnia. 8)

W r. 1907, dnia 8 lutego Ferdynand Schilling, kupiec z Leszna, postarał się o przetłumaczenie polskich dokumentów erekcyjnych Bractwa na język niemiecki 9). Wniosek podobnej treści stawiono już dnia 15 stycznia r. 1905, lecz bezskutecznie.

Bractwo, służące wyłącznie rozrywce, stało się od r. 1907, na równi z innymi stowarzyszeniami, narzędziem polityki germanizacyjnej. Zebrania odtąd odbywały się wyłącznie w języku niemieckim i każdy,

W r. 1912 ochotnicza straż odznaczyla się w Kontembicach, w Łoniewie i w Wojnowicach, za co jej wręczono jedną nagrodę I. klasy i jedną III. klasy.

Po wybuchu wojny światowej liczba członków się zmniejszyła. Powstała tymczasowa mała grupa strażi pożarnej, składająca się z ochotniczych i obywatelskich jednostek. Na szczescie w tym okresie nie wybuchł ani jeden raz ogień o większych rozmiarach. Dopiero po wojnie w r. 1919 utworzyło się ponownie towarzystwo ochotniczej strazy pożarnej. Wybrano tymczasowy zarząd, operując się na starożytnym, przedwojennym statucie.

Towarzystwo skupiało zwykle około 50 członków.

Sokół

Sokół został założony w Osiecznej dnia 22 listopada 1903 r. 18) Po poprzednim ogłoszeniu zebrała w celu utworzenia nowego towarzystwa, zebrała się na sali p. Adama Pieczyńskiego dość pokazna liczba obywateli i młodzieży. Zebranie zagal p. Makymilian Szydłowski. Na stawioną propozycję przedwodnicągm został obrany ks. dziekan Roman Leszczyński, który udzielił głosu p. Bobowskiemu z Leszna. Prelegent dobrze podkreślił dodatnie strony nowego towarzystwa.

Po różnych uwagach ze strony niektórych zebra-nych, przystąpiono do założenia towarzystwa pod nazwą: „Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Osiecznej”. Na członków zgłoszono się 28 obywateli miasta, po czym nastąpiły wybory nowego zarządu. Prezesem został obrany p. M. Szydłowski, zastępcą p. Fr. Kaczmarek, sekretarzem p. A. Wozwodzki, skarbnikiem T. Schulz, naczelnikiem p. St. Szydłowski, następcą p. St. Garstecki, porządkowym p. A. Krajewski, ławnikami ks. dziekan Leszczyński i p. L. Perzak.

Ochotnicza straż pożarna

Ochotnicza straż pożarna założono w Osięcku dnia 17 października 1909 r. Celem organizacji było ratowanie mienia w razie wybuchu pożaru, czy to w mieście, czy to w okolicy. Strąd motywu polityczne wśród towarzystwa były z góry wykluczone. Zebrania odbywały się regularnie. Na początku każdego roku urządzano posiedzenie plenarne, na którym zarząd przedkładał sprawozdanie z całości działalności.

Aby osiągnąć większą sprawę w ratowaniu członkowie brali udział w ćwiczeniach obywatelskiej straży pożarnej.

W r. 1910 pospieszyli na trzy miejscowości, na których wybuchł pożar mianowicie: 2. 7. do Chmielkowa, 18. 7. do Koronowa, 5. 8. do Kąkolewa. Zagaszenie pożaru w dwóch ostatnich wypadkach, towarzystwo otrzymało wynagrodzenie w kwocie 60 mk. Dochody wzrosły do 786,25 mk. (16)

W r. 1911 członkowie 4 razy, nieśli pomoc przy wybuchu ognia w zabudowaniach, a jeden raz gasili ogień powstały w lesie, za co otrzymali nagrodę I. klasy i dwie nagrody II. klasy. (17)

Jaki był dalszy rozwój i los niemieckiego towarzystwa, akta nie bliższego nie wykazują. (15)

nie było wobec tego widocznie reakcją.

z wszystkich okolicznych wiosek. Niemieckie towarzystwo, z okolicznych parafii, oraz zamieszkałych gospodarzy niemieckiego, Szoldrskiego, Ks. proboszczów z najbliższych ziemian okolicy, jak Bronikowskiego, Polakowskiego, Szydłowskiego. Polskie Kółko Rolnicze ze strony Szydłowskiego. Polska Kółko Rolnicze z Możliwym jest, że był to tylko manewr polityczny. 31 stycznia 1875 r., przez Teofila Bronikowskiego, parafii św. Józefa, założonego w Garzyńcu, dnia w aktach, jako sekretarz polskiego kółka rolniczego

— 79 —

członek musiał składać na ręce prezesa przysięgę wierności pruskiemu królowi. (10)

Dnia 2 czerwca r. 1908, połączyło się Bractwo z Stow. Strzeleckim prowincji poznańskiej; lecz już dnia 20 czerwca 1909 r., opuściło ono jego szeregi z niewiadomych przyczyn.

Strzelanie tradycyjne odbywało się rok rocznie w drugie i trzecie święto Zielonych Świątek. Podczas uroczystości strzelania członkowie nosili przepisowy ubiór: czarne, surdutowe ubranie i wysoki czarny kapelusz t. zw. cylinder. Członkowie ówczesni składali się w większości z Niemców, tak, że procent Polaków wahał się pomiędzy 30—40. Prezesem Bractwa mianowano każdorazowego burmistrza. Tradycja ta trwała aż do r. 1914.

Od r. 1914—1918, z powodu walk na frontach wojennych, Bractwo zawiesiło swoją czynność. Do Bractwa należało zwykle około 40 najpoważniejszych obywateli.

Niemieckie towarzystwo rolnicze

Dnia 20 lutego 1876 r., założono na terenie miasta nowe towarzystwo pod nazwą „Towarzystwo rolnicze”. (11) Organizatorem i prezesem był baron v. Helldorf, właściciel dóbr osieckich. Statut zatwierdził nadprezydent Günther, dnia 3 maja 1876 r.

Celem towarzystwa była amelioracja rolnictwa i leśnictwa za pomocą doświadczenia i wzajemnego pouczania się. Władza pruska wyraziła z tego powodu życzenie, aby nowa instytucja rolnicza możliwie jak najpomyślniej się rozwijała. (12) Tow. składało się z około 30 członków. Do niego należeli między innymi: baron v. Helldorf, baron v. Leesen, p. H. Hasche z Jezierek, Röckner, Mende, Wolff, Reich, Nobach, Hanisch, Schilling, Hübner, Noak, Szydłowski, (13) May, Scholz z Berdychowa.

Szydłowski, począwszy od r. 1881, (14) figuruje

Wasiak Ignacy, 1. 12. 1878 — 22. 9. 1912
 Jancek Apollinary, 1. 4. 1883 — 1. 10. 1890
 Kunert Paweł, 1. 10. 1890 — 15. 11. 1895
 Krause Władysław, 8. 11. 1890 — 28. 12. 1892
 Pokorna Jadwiga
 Thaum Józef — 1. 10. 1898
 Zehe Józef, 15. 11. 1896 — 1. 2. 1898
 Müller Józef (13), 15. 4. 1898 — 15. 2. 1910
 Riedel Jan, 2. 1898 — 1. 6. 1900
 Schubert August, 1. 2. 1898 — 15. 6. 1912
 Aumüller Jakob, 1. 7. 1900 — 4. 4. 1901
 Kamutski Jan (14), 1. 12. 1901 — 6. 3. 1917
 Gogolewski Wiktor (15), 1. 2. 1906 — 1. 10. 1909
 Lange Wiktor, 1. 10. 1909 — 1. 9. 1910
 Haier Maurycy, 12. 1. 1910 — 8. 7. 1919
 Hirowski Wincenty, 1. 3. 1910 — 16. 10. 1913
 Binder Jan, 1. 2. 1911 — 28. 8. 1907
 Jorhsen Józef, 1. 7. 1912 —
 Kontny Karol, 16. 10. 1913 — 9. 5. 1919
 Kierowiczkami prac ręcznych były:
 Beisertowa Zofia, 1869 — 1. 8. 1877
 Ciesielska Maria, 1. 4. 1879 —
 Kamutka Helena, 1904.
 Poza tym nauczycielkami były:
 Libowska Klara, 1. 11. 1914 — 22. 12. 1915
 Szostak Wincenta, 26. 5. 1915 — 5. 12. 1918
 Karas Marta, 1. 1. 1916 — 5. 12. 1918 (16)

Mimo, że szkolnictwo w Osięcku stało na poziomie szkoły wiejskiej, (17) program, dzięki znacznej

— 74 —

— 75 —

liczbie nauczycieli był obszerny. Nauka trwała od godz. 8 do 12 i po poł. do godziny 1 do 3; w srody i soboty tylko do godziny 12. W dwóch niższych klasach uczono w języku polskim, począwszy od trzeciej klasy, uczono i w języku niemieckim. Od czasu do czasu, dały się zauważyć w szkole niektóre braki. Wizytator Milewski, po wizytacji z dnia 20 sierpnia 1864 r. (18), dał następujące zlecenia:

- 1) Kontrola szkoły ma być zawsze spisana atramentem.
- 2) Katechizm ma być wykładany i w porze letniej.
- 3) Plan nauki powinien obejmować więcej godzin.
- 4) Język niemiecki ma być sumiennie pielęgnowany.
- 5) Należy sprowadzić mapę geograficzną i książki potrzebne do nauki.
- 6) Lekcje o przyrodzie mają być prowadzone i w lecie.

W r. 1872, dnia 7 maja, Inspektor szkolny Limann, nakazał, aby „książka klasowa” była odtąd pisana w języku niemieckim.

W następnym roku, dnia 17 września, Inspektor szkolny Fehlberg zauważył, że książka szkolna, kronika i spis dzieci nie był prowadzony zgodnie z przepisami.

Nie brak atoli i wizytacji, podczas których nie stwierdzono żadnych poważnych niedomagań. Tak np. w r. 1862, 1874, 1890, 1891, 1892, 1897, 1900, 1905, 1906, 1910, 1911 i 1913. W kronice znajdują się nawet wyrazy pochlebne, jak np. w latach 1887 (19) i 1889 (20).

Lekcje religii odbywały się aż do r. 1890 w języku polskim. Odtąd rząd pruski nakazał wykładać

Kronika dnia:

Piątek

28

KWIECIEŃ

† Pawła od Krzyża

Wschód słońca g. 4,13

Zachód słońca g. 18,53

Wschód księż. g. 13,08

Zachód księż. g. 2,02

Czwartek, dnia 27 4 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 9,2, wiatr płdn-wsch. 3 ms., pog. Ciśnienie atmosferyczne 748,4, wilgotność 70 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 13,8, najniższa plus 6,3. — Opadu 0 mm.

LESZNO

DO OBYWATELI

W niedzielę, dnia 30 kwietnia br. przybywa do Leszna J. Eksc. Ks. Biskup Dymek.

Dla godnego uczczenia Dostojnego Gościa proszę Szanownych Obywateli miasta o udekorowanie w dniu tym domów chorągiewami i zielonią.

Leszno, dnia 27 kwietnia 1939 r.

Burmistrz

(—) Kowalski

Uwaga. of arodawcy „setek”

Komitet Budowy Kościoła uprzejmie prosi prezesów wzgl. innych członków zarządu tych Towarzystw, które złożyły „setki” z okazji poświęcenia kamienia węgielnego, by dziś, w czwartek od godz. 17 do 18 w Biurze Parafialnym złożyli swe podpisy i odciski pieczęci na dokumencie erekcyjnym.

Nowi czeladnicy

Przed komisją egzaminacyjną w zawodzie malarskim złożyli egzamin czeladnicy w dniu 22 bm. pp. Maćkowiak Jan, Ptackowski Stefan, Król Marian i Bela Klemens.

Komisje egzaminacyjną stanowili pp. Adam Siwek, przewodniczący, Trzeciński i Ostrowski ławnicy.

Z okazji tej kandydaci złożyli w administracji naszej 7,— zł na F. O. N.

1) Osobiste. P. Andrzej Biniak, str. magazynier P. K. P., powstaniec Wlkp., obchodzi z żoną Stanisławą w dniu 27 bm. srebrny jubileusz małżeński. Jubilatom życzymy „Szczęść Boże!”

1) Loty ćwiczebne gołębi pocztowych. Zarząd Tow. Hod. Gołębi Poczt. „Błyskawica” Leszno podaje swym członkom do wiadomości, że loty ćwiczebne odbędą się w dniach 30 4 z miejscowości Krobia, 3. 5. Kobylin; 7. 5. Biadki; 14. 5. Ostrów. Wkładanie gołębi do koszyków odbywa się w każdym dniu, poprzedzającym dzień lotu u p. Kramarczyka, ul. Poniatowskiego nr. 5. Każdy hodowca winien dostarczyć spis gołębi, biorących udział w lotach, do dnia 28 4 br. do godz. 6 wiecz. u prezesa. W razie niedostarczenia spisu — dany członek nie może brać udziału w lotach. Zarząd.

1) Pociąg popularny na Targi Poznańskie. W dniu 7 maja br. wychodzi z Leszna do Poznania pociąg popularny na Targi Poznańskie. Koszt przejazdu w obie strony bez obowiązku zwiedzenia Targów wynosi 3,— zł. Wyjazd pociągu z Leszna rano o godz. 7,41; wyjazd pociągu z Poznania wiecz. o godz. 23,40. Prosimy o wcześniejsze wykupywanie biletów, gdyż od tego zależy dojsze do skutku pociągu.

1) Stow. Pań Miłosierdzia św. Wacława a Paulo. Z powodu przyjazdu J. E. ks. Biskupa Dymka odbędzie się zebranie w czwartek, 27 bm. o godz. 5 w ratuszu.

1) Znalezione 1 klucz patentowy i 1 klucz zwykły. Do odebrania w administracji „Głosu”.

1) Kat. Tow. Rob. Polsk. na P. O. P. Kat. Tow. Robotników Polskich w Lesznie uchwaliło na ostatnim zebraniu subskrybować na Pożyczkę Obrony Przewodniczej zł 100,—

1) Baczność „Sokol” Zespół sceniczny (cały również statystów) występujący w sztuce Anczyca „Kościszko pod Ralawicami”, prosi się na próbę generalną

Walne zebranie Rodziny Policyjnej w Lesznie

Kulturalna i społeczna działalność R. P. w Lesznie

W obecności delegatów Zarządu Wojewódzkiego odbyło się tu ostatnio walne roczne zebranie Rodziny Policyjnej Koła leszczyńskiego. Obszerne sprawozdanie z rocznej działalności złożyła przewodnicząca Koła p. komisarzowa Wiśniewska. Ze sprawozdania tego wynika, że Rodzina Policyjna w Lesznie spełnia dobrze swe zadanie jako placówka kulturalno-oświatowa

na kresach zachodnich Rzeczypospolitej i jako organizacja społeczna i dobroczynna. Koło liczy 70 członków, opiekuje się 4 wdowami i 4 sierotami, udzielając im zapomóg na ogólną sumę 420 zł. Koło urządziło 10 imprez dochodowych, które dały 1262,67 zł czystego zysku. Na zebraniach wygłaszane są wykłady, pogadanki. Prelegentami byli pp. prof. Szpu-

nar, prof. Szczygiłowski, i niektórzy członkowie Koła. Między innymi wygłoszono wykłady na temat: „Kultura życia codziennego”, „Utrwalajmy polskość na rubieżach naszego Państwa”, — Policjant w literaturze — Przegląd wydarzeń gospodarczych i politycznych i inne. Koło bierze żywy udział w życiu społecznym, współpracuje z LOPP, PCK, PBK, Komitetem Niesienia Pomocy Bezrobotnym bierze udział w zbiórkach ulicznych, pomaga dzieciom bezrobotnych itp.

Na zaproszenie p. Dyrektorki Państw. Liceum Pedagogicznego przewodnicząca Koła wygłosiła referat dla uczniów Liceum pt. „Rodzina Policyjna, jej cele i zadania.”

Zarządowi Koła w szczególności jego niestrudzonej przewodniczącej delegatka Zarządu Wojewódzkiego p. inspektorowa Sawicka wyraziła najszczerze uznanie, — dziękując za tak wydatną pracę dla dobra Ojczyzny i zachęcając do dalszego wytrwania w pracy.

—o—

Wypadek samochodowy pod Leszmem

Dzisiaj w godzinach porannych samochód p. adw. D. wpadł pod Leszmem na drzewo, doznając znacznych uszkodzeń.

3 znajdujących się w wozie pasażerów odniosło na szczęście lżejsze obrażenia. Jednego z nich przewieziono do szpitala św. Józefa, gdzie znajduje się pod opieką lekarską.

NA SREBRNYM EKRANIE

„Czterech na posterunku”

Kino „Palace” wyświetla interesujący film produkcji francuskiej p. t. „Czterech na posterunku”, osnuty na tle życia w oficerskiej szkole marynarki wojennej we Francji. Fabuła filmu przedstawia, obok ciekawych obrazków z życia szkoły — walkę ojca i syna o serce jednej kobiety. Sceny pełne emocji, tempo akcji i umiejętnie wpleciony humor — składają się na wartościową całość obrazu, który naprawdę warto zobaczyć.

Bieg narodowy 3 Maja

Tradycyjnie czcimy nasze święta narodowe czcimy w różny sposób. Najczęściej nabożeństwami, defiladami, uroczystymi akademiami. Co rok w dni te widzimy, że armia nasza jest coraz lepiej uzbrojona, umundurowana, a szeregi narodu bardziej skonsolidowane i karne, co napawa nas dumą i radością. W dni te, wspominając wzniosłe czyny dawnych pokoleń, jednocześnie robimy przegląd dorobku własnego.

Generalnym przeglądem siły i tężyzny fizycznej narodu ma być dzień 3 Maja, w którym odbywa się „Bieg Narodowy.” Sama nazwa wskazuje, że jest i ma być ten bieg masowy, przeło winien odbywać się w wielkich miastach, w osadach przemysłowych i po wioskach, wszędzie tam, gdzie ktoś, kto interesuje się zagadnieniami sportu i pracuje nad podniesieniem sprawności fizycznej człowieka. Niech hasłem jego będzie: policzmy się, ilu nas jest gotowych do bezinteresownego wysiłku na rzecz Państwa.

Niech dzień 3 Maja stanowi przegląd dokładny, który zawodnik jest przydatny swemu społeczeństwu. Bo cóż państwu za pożytek z zawodnika, który na olimpiadzie zajmie pierwsze miejsce w biegu na 100 mtr. w czasie rekordowym, ale który jednocześnie nie jest zdolny przebiec w tempie przyspieszonego marszu kilka kilometrów. Niech dzień 3 Maja będzie pokazem mocnych nóg, płuc, mocnych ofiarnych i gotowych do najwyższego wysiłku serc.

Niech w dniu tym stają na starcie obok siebie starzy i młodzi, lekkoatleci i piłkarze, bokserzy i strzelcy, uczniowie, tenisisci i pływacy.

Słowem — wszyscy i wszystkie dyscypliny sportowe w takich konkurencjach sportowych, które wykażą użyteczność sportu polskiego dla celów obrony państwa.

Odezwa Stronnictwa Narodow. w Lesznie

W dniu święta narodowego 3 maja powiat leszczyński wręcza w Lesznie dzielnej Armii naszej karabiny maszynowe — ufundowane przez całe społeczeństwo naszego pogranicza, jako jeszcze jeden dowód całkowitego zespolenia naszego bastionu zachodniego z waleczną Armią, gwarantką nienaruszalności naszych granic.

W dniu tym uroczystym nie może zabraknąć karnych szeregów tych, którzy od lat walczą nieugięcie pod sztandarem Wielkiego Obozu Narodowego z naporem germańskim i realizują codziennym czy-

nem wskazania Wodza i Wychowawcy Narodu — Romana Dmowskiego.

Dlatego też Zarząd Powiatowy Stronnictwa Narodowego wzywa wszystkich narodowców do gremialnego wzięcia udziału w uroczystości w szeregach Stronnictwa Narodowego.

O godz. 9-tej zbiórka w Strzelnicy.

O godz. 9,30 raport i wymarsz w zwartych szeregach na boisko Sokola na nabożeństwo polowe Po nabożeństwie i defiladzie wymarsz z powrotem do Strzelnicy. Zarząd Powiatowy Stronnictwa Narod.

Interesująca prelekcja prof. Ballarina

w Lesznie z r. k m Tow. Krzewienia Nauki i Sztuki

Leszno. — Dnia 20 bm. odbył się wieczór z kolekcji czwartkowy, poświęcony sztuce malarskiej. Referat wygłosił prof. W. Ballarin na temat „Psychologia barw.” W głęboko ujętym referacie omówił on widmo optyczne, czyli tak zwany w optyce obraz świetlany, otrzymany, jak wiadomo, przez rozszczepienie na części składowe promieni światła, przechodzących przez pryzmat. Na poszczególnych przeźroczach przedstawił referent słuchaczom zimne i ciepłe barwy widma optycznego, które w różnych kombinacjach czyli

nastawieniach swych oddziałują na duszę mniej lub więcej harmonijnie.

Następnie wykazał on na poszczególnych obrazach, począwszy od renesansu zesławienie efektów świetlnych, kończąc na Cezanne i El Grecco, wybitnych malarzy, wspaniałych plenerzystów i modernistów lat ostatnich. Zakończył ciekawy ten wykład, obiecując niezadługo na wieczorach czwartkowych zobrazować malarstwo klasyczne, dzieląc je na poszczególne szkoły.

Z zebrania Związku Pracowników Poczty

Telegr. i Telefon. w Lesznie!

W niedzielę, dnia 23 bm. odbyło się miesięczne zebranie Związku Pracowników Poczty, Telegrafów i Telefonów Koła leszczyńskiego.

Po zagajeniu zebrania wygłosił prezes Koła dłuższe przemówienie, w którym przedstawił sprawozdanie z obrad na do Sokolni na dzień 1 maja br. o godz. 20-tej. Stawiennictwo konieczne. Sztuka będzie odegrana na „Uroczystym Wieczorze” w dniu 2 maja 1939 r. o godz. 20,30 w Sokolni.

1) Stow. Chrześ. Nar. Naucz. Szk. Powsz. W sobotę, dnia 29 kwietnia br. o godz. 16 odbędzie się zebranie w sali szkoły powsz. nr. 1 (pl. dr Metziga), na którym p. prof. Gugulska wygłosi aktualny referat. O liczny udział prosi Zarząd.

KALENDARZYK ZEBRAN

k) Ochotn. Straż Pożarna oraz piętorny pożarnicze ćwiczenia 27 bm. g. 17 17, zbiórka w strażnicy.

k) Krag Starszych Harcerzy. Zebranie Kregu 27 bm. g. 20 w Ośrodku Harc.

k) „Dembliński”. Dziś o godz. 20 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym.

k) KSM. Dziś g. 20 zbiórka kandydatów w Ognisku.

k) K. S. „Polonia”. Dziś g. 20 pogadanka piłkarzy w ówczn imiejskiej.

k) KSMZ. 27 bm. g. 20 lekcja mazura w Domu Kat.

k) K. S. „Pogoń”. 28 bm. g. 20 zbiórka i pogadanka w lokalu pod filarami w Rynku.

k) Krag St. Harcerz. Dziś 27 bm. g. 20 zbiórka w „Ośrodku. Sprawy b. ważne

k) „Chopin”. Dziś w czwartek g. 20 lekcja śpiewu w szkole powszechnej przy pl. dr Metziga. Komplet obowiązkowy ze względu na bliższy występ.

k) „Chopia” 28 bm. g. 8 wiecz. w lokalu Strzelnicy plenarne zebranie; g. 7 w. zebranie zarządu w tym samym lokalu.

k) KSMZ. 27 bm. g. 19,45 Lekcja robot i zbiórka wszystkich druhen.

zjeździe okręgowym w Poznaniu. Sekretarz Koła omówił warunki i wysokość wypłacanych odpraw w ramach placowych składek oraz stosunek władz pocztowych do Związku (przemówienie p. Dyr. Okręgu Poczty i Tel. na zjeździe okr. w Poznaniu). Następnie prezes Koła przekonująco przemówił o celu i potrzebie zjednoczenia w organizacji zawodowej wszystkich pracowników poczty i telekomunikacji. W wyniku tego kilku pracowników nie będących członkami przysięgło Związkowi.

Po uchwaleniu urzędzenia w końcu maja br. wycieczki do lasu i nad jezioro oraz wysłania dwóch delegatów do Gostynia, Kościana i Smigla, celem zorganizowania tamtejszych pracowników, zebrani jednogłośnie postanowili, że subskrybowane obligacje i bonny Pożyczki Obrony Przeciwołtowej ofiarują na Fundusz Obrony Narodowej.

Można było słyszeć takie zwroty, jak np. „dać państwu pożyczkę — to mało, Ojczyźnie należy się od obywatela coś więcej, aniżeli pożyczka.”

Nadmienić wypada, że pracownicy pocztowi opodatkowali się na F. O. N., Pożyczkę Obrony Przeciwołtowej subskrybowali w wielu wypadkach powyżej norm ustalonych dla pracowników państwowych i samorządowych, a niezależnie od tego przekazano z kasy Związku na F. O. N. kwotę 100 złotych.

W wolnych głosach wywiązała się bardzo żywa dyskusja zebranych członków.

Po trzech godzinach obrad zebranie zamknęło hasłem „Gdzie organizacja!”

Jeżeli zważy się, że pracownicy pocztowi mimo pełnienia ciężkiej służby także w niedzielę i święta oraz pobierania najniższego uposażenia ze wszystkich pracowników państwowych i samorządowych zdobywają się na tak wielkie ofiary na rzecz Ojczyzny, to przyznać trzeba, że pracownicy pocztowi są wzorem patriotów i dobrych obywateli.



Dzieci w wieku szkolnym zużywają dużo sił na zabawy i bieżaniny. Jest to okres, kiedy specjalnie dbać należy o rozumne odżywianie dziecka. Słusznie też postępuje matka, która w tym okresie odżywia dziecko tak wartościowym pokarmem jakim jest

Knorrydz

Za łaskawie nadesłane nam prezenty, kwiaty i telegramy w dniu ślubu naszego składamy serdeczne

„Bóg zapłać!”

S. Wajglowie.

Leszno, w kwietniu 1939 r.

Przystojna

pannę, do bufetu od 1. 5. rb. poszukuje „WIELKOPOLANKA” Leszno

Parobek do koni

porządny i uczciwy za dobrym wynagrodzeniem potrzebny od zaraz lub 1. 5. Grzywaczyk - Leszno. Osadnicza 5.

Rower dziecięcy

dwu-kołowy w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia PONIEC, Rynek 22

Szopa

na rozbiórkę do sprzedania. Zgł. Leszno, Marz. Piłsudskiego 25. (parter).

Przedsiębiorstwo

blacharsko - dekarские instalacyjne

Wawrzyniec Schaefer

Leszno - ul. Kościelna 7
Tel. 176 Tel. 176.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią i łazienką w nowym budynku do wynajęcia. Zgł. Leszno, ul. Narutowicza 13. skład.

5 pokojowe

mieszkanie komfortowe z balkonem i pokojem dla służby w Ryнку nr. 33 od zaraz do wynajęcia J. Rybacki - Leszno, Rynek 33.

Drzewo

budowlane stolarskie kołodziejskie do płotów oraz opałowe oddaje korzystnie

Stefan Nowacki tartak

Leszno, ul. 17 Stycznia 1

Ondulacja trwała

FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędą.

Ceny konkurencyjne.

T. Kuśnierek

Leszno, Leszczyńskich 43.

Czeladnik

krawiecki potrzebny. M. Nowak, Leszno, Kościelna 2.

Poszukuję

pokoju umeblowanego z niekrepującym wejściem. Zgł. do eksp. Głosu w Lesznie pod A. W. 101.

Kupię

4 szyny używane N. P. 20/22 dł. 5 mtr. i 5 szyn N. P. 20/22 dł. 5,50 mtr. oraz 100 mtr. szyn kolejki wąskotor., 6/8 cm. wysokości i 4 do 6 mtr. dł. i 1 pompę studzienną. Piśm. zgł. do eksp. Głosu w Lesznie pod O.P. 100.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią od 1. 5. lub 15. 5. do wynajęcia Leszno, Żwirki i Wigury 13.

Urządzenie

fryzjerskie na 3 obsługi za 250,- zł sprzedam. Adres wskaże eksp. „Głosu” w Lesznie.

Dalsze

maszyny do pisania celem nauki pisania do dyspozycji.

Wiadomość: Leszno, ul. Zielona nr. 6 m. 4.

Tampony

oraz wszelkie środki do obrony przeciwgazowej poleca

DROGERIA

A Thomas i S-ka

Leszno, ul. Wolności

Pomocnik

krawiecki, dobry na spodnie poza dom z pobliskiej okolicy zaraz potrzebny Zgł. Feliks Ludwiczak Śmigiel, Farna 1.

Krawcowa

szyje poza domem, ładnie tanio. Leszno, Leszczyńskich 21 m. 2.

Siano

w większych partiach oraz wózek dziecięcy na sprzedaż.

Adres wskaże eksped. „Głosu” w Lesznie.

Mieszkanie

4-pokojowe w najpiękniejszym położeniu m. Wolsztyna, z wszelkimi nowoczesnymi wygodami, światło el., gaz woda itd. oraz słicznym ogrodem ok. 500 kwadratowych mtr., jest z powodu zmiany stosunków rodzinnych natychm. do odstąpienia. Zgł. do eksp. „Głosu” Wolsztyn, ul. Biała Góra 24.

2 pokoje

skromnie umeblowane w centrum miasta zaraz do wynajęcia. Zgł. w składzie, Leszno, Komeńskie-go 30.

2 pokoje

jeden dobrze, drugi skromnie umeblowany tanio, zaraz do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

1 osoba

poszukuje pokoju próżnego z osobnym wejściem. Leszno, ul. Wachowska 12. piekarnia.

Lekcje muzyki

Absolwent Akademii Muzycznej w Ratysbonie udziela nauki gry na skrzypcach i fortepianie, oraz przedmiotów teoretycznych, harmonia, kontrpunkt, instrumentacja, formy muz., stylistyka.

Uczniowie na prawach Wielkopolskiej Szkoły Muz. w Poznaniu. Pod koniec każdego roku szkolnego odbędą się egzamina. ARKADIUSZ SKRZYPCZAK LESZNO, Plac Dr. Metziga 3. m. 6.

Okrętkę i mereżkę

maszynową wykonuje się starannie. Leszno, Marsz. Piłsudskiego 6. wejście z ul. Grodzkiej.

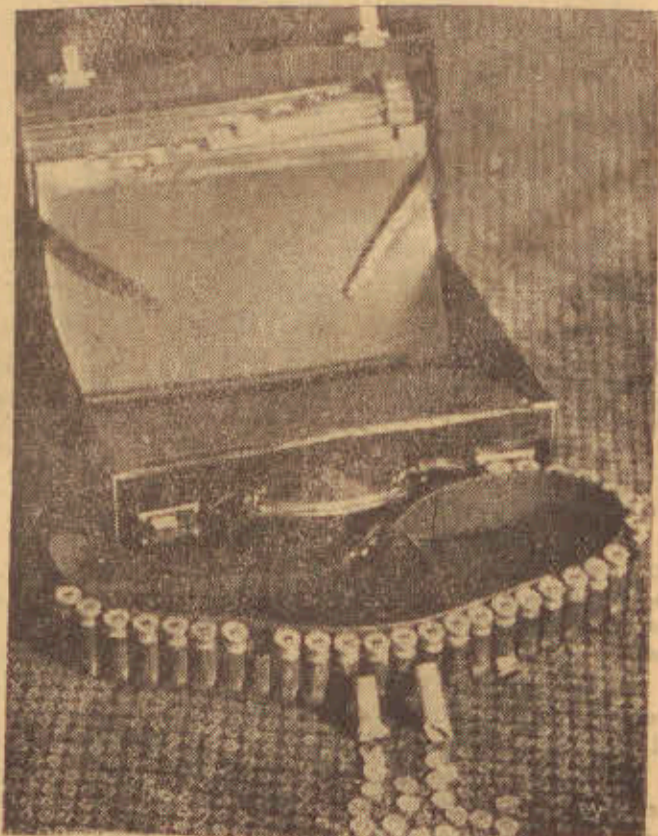
Elewki

ch.ące się wyuczyć gotowania przyjmie Kasyne ułanów. Leszno, ul. Kr. Jadwigi.

Spoleczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Kat. Tow. Ochrony Kobiet w Lesznie, - ul. Kościelna 7

ma zapotrzebowanie na wykwalifikowane kucharki, gosposie i pokojowe, na majątek oraz wszelką służbę domową.

Hojny dar na F. O. N.



Zdjęcie przedstawia pomysłowy dar na F. O. N. jaki złożył bezimienny ofiarodawca, a mianowicie walizkę-teczkę, pas myśliwski i 30 naboji, w których znaleziono po 10 szt złotych 5-cio rublowek w każdym naboju, razem 1.500 rubli w złocie.

P. Marszałek polecił tą drogą podziękować ofiarodawcy.

Najnowsze żurnale na składzie.

Wykonuję garderobę męską i damską po niskich cenach

PAWLAK IGNACY
mistrz krawiecki — Dypl. krajowy
LESZNO, ul. Leszczyńskich nr. 20 (parter)

Bogata kolekcja mody bielskich



Na włosne lisy

naturalne i farbowane wielki wybór po niskich cenach poleca

Augustyn Herrmann i Syn - Leszno
ul. Świętolebowska 2.

Książeczki.

Legitymacje dotyczące pomocy leczniczej dla pracown. rolnych, leśnych, ogrodowych i t. p.

wyszły z druku i są do nabycia po 15 gr

w DRUKARNI Leszczyńskiej

Leszno - Wolności 21. Tel. 61.

Kino Apollo

LESZNO — ULICA LESZCZYŃSKICH.

Mamy zaszczyt zakomunikować Szan. Publ. iż po usilnych zabieg. i staraniach udało nam się pozyskać i rozpoczynamy

od dziś czwartku wyświetlać

jedyny film, który jest największą rewelacją całego świata. Film dla znawców i miłośników piękna pt.

Romans Szulera

W roli gł.: Genialny autor, reżyser i artysta **Sacha Guitry**

Rok wyświetlania w Paryżu, 7 miesięcy w Warszawie, 4 miesiące w Londynie to sukces, jakiego żaden film dotąd nie miał.

Początek o godz. 8,15 wiecz. w niedzielę o godzinie 2, 4, 6 i 8,15 w.

Spieszcie z ofiarą na F. O. N.